

PREMIERA W TEATRZE IM. STEFANA ŻEROMSKIEGO

Rozliczenia dyrektora

AGNIESZKA GOŁĘBIOWSKA

agnieszka.golebiowska@kielce.agora.pl

Tym razem Piotr Szczerski, dyrektor kieleckiego teatru, bierze na warsztat Juliusza Słowackiego „dla rozliczenia się wielkim polskim dramatem romantycznym z szambem, w którym z 20-letnią przerwą (II RP) żyjemy ponad 200 lat”. Premiera „Kordiana” w niedzielę.

W reklamującym spektakl filmowym zwiastunie pokazana jest scena koronacji cara Mikołaja I na króla Polski. Aktorzy śpiewają na kłęczkach „Boże, coś Polskę” z ówczesnym refrenem „Naszego króla zachowaj nam Panie” i dzierżą zdjęcia Tadeusza Mazowieckiego, Lecha Wałęsy, Ewy Kopacz, Donalda Tuska, Bronisława Komorowskiego, Aleksandra Kwaśniewskiego, wielu innych polityków oraz Adama Michnika.

„Mój »Kordian«, nad którym teraz pracuję, to »Kordian« 2015. Bogatszy tylko o doświadczenie 200 lat historii. Gdzie jesteśmy po akcie koronacji cara na króla Polski (wtedy właśnie toczy się akcja »Kor-



W „Kordianie” występuje niemal cały zespół aktorski teatru

diana«)? Gdzie jesteśmy po kłęczkach wszystkich powstań? Po blisko 50 latach komunizmu. Po 25 latach postkomunizmu. »Kordian« stawia proste pytanie: »jak dawniej, jak nie raz«: Uległość czy Niepodległość?”

- zapowiada Szczerski w programie teatralnym.

W innym miejscu reżyser rozlicza się z Marią Peszek: „Świat się nie kończy tu i teraz, a nawet jeśli zmierza ku końcowi, to i tak będzie pięk-

nie zobaczyć choć garstkę młodych ludzi (no może nie tylko młodych!) wstydzących się pokolenia ciepłej wody z kranu, wstydzących się głosu Marii Peszek: „Sorry Polsko, (...) Nie oddałabym ci Polsko, ani jednej

kropki krwi”. Sorry Mario, myślę, że są jeszcze ludzie, którzy wyznają inne wartości, dla których Polska znaczy coś zupełnie innego, i dlatego mimo wszystko, a raczej wbrew wszystkiemu, warto... robić »Kordiana«. »Kordiana” 2015. Chociażby nie wiem jak diabły mieszały w narodowym kotle i głowach. Warto!” - uważa.

W spektaklu występuje niemal cały zespół aktorski teatru. W roli głównej na kieleckiej scenie debiutuje Mateusz Rzeźniczak - student czwartego roku Łódzkiej Szkoły Filmowej. Muzykę przygotował Zygmunt Konieczny.

Spektakl bierze udział w Konkursie na Inscenizację Dawnych Dziel Literatury Polskiej „Klasyka Żywa” organizowanym przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytut Teatralny im. Zbigniewa Raszewskiego dla uczczenia jubileuszu 250-lecia teatru publicznego w Polsce.

Premiera w niedzielę 3 maja o godz. 19. Bilety normalne kosztują 30 i 35 zł, a ulgowe 20 i 25 zł. Spektakle przedpremierowe 1 i 2 maja (godz. 19) w promocyjnej cenie 20 zł. ◊

Więcej zdjęć na kielce.wyborcza.pl